

Perypetii Radji Nainggolana w reprezentacji narodowej ciąg dalszy. Pomocnik Giallorossich nie został powołany przez selekcjonera Martineza na najbliższe potyczki eliminacji do Mundialu z Gibraltarem i Grecją.

"Jestem bardzo rozczarowany. Ocenię to, co się wydarzyło i moją przyszłość", powiedział Belg dla portalu *www.hln.be*. Dokładnie rok temu zaczęły się pierwsze przygody Nainggolana z Martinezem, po tym jak nie został powołany na mecze drużyny narodowej. Wiosną wrócił do reprezentacji Belgii, jednak teraz ponownie zabrakło dla niego w niej miejsca.

Autor: abruzzo